

# Trubadurzy, Dziewczyna i pejzaż

Długo żegnał mnie Dunajec  
Dziwili się ludzie  
A ty nie spytałaś nawet  
Kiedy tutaj wrócę

La li la li la  
La li la li la

Biły w niebo Trzy Korony  
Huczał wiatr po zboczach  
Może nawet nie wiedziałaś  
Że to ciebie kocham

La li la li la  
La li la li la

Pochyliły się przede mną  
Aż do samej ziemi  
Tylko wiatrem porośnięte  
Ostre szczyty Pienin

Pochyliły się przede mną  
Wzgórza nad Czorsztynem  
A ty wciąż nie chciałaś wierzyć  
W to, co ci mówiłem

Po dolinach i po górach  
Biegło za mną echo  
Ale mnie nie dogoniło  
Byłem już daleko

La li la li la  
La li la li la

Przystanąłem na równinie  
Gdzieś nad brzegiem Wisły  
Ale myślą powróciłem  
Do strumieni bystrych

La li la li la  
La li la li la

Pochyliły się przede mną  
Aż do samej ziemi  
Tylko wiatrem porośnięte  
Ostre szczyty Pienin

Pochyliły się przede mną  
Wzgórza nad Czorsztynem  
Choć mi wreszcie uwierzyłaś  
Nic już nie mówiłem